

PROTOKÓŁ NR 19

z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia w dniu 14 kwietnia 2022 r.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Komisji J. Konat o godz. 10:00 otworzył posiedzenie komisji, które odbyło się w sali nr 55 Urzędu Miasta.

Zaproszenia na posiedzenie komisji otrzymali:

1. P. Feliński Burmistrz Miasta Świdwin
2. B. Ociepa Wiceburmistrz Miasta Świdwin
3. K. Wasicionek Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Świdwinie
4. Ł. Daglis ZZDW Koszalin Rejon Białogard
5. M. Stępiak Przewodnicząca Rady Miasta
6. D. Malitowska Przewodnicząca Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Powiatu
7. A. Rewiński Sekretarz Miasta
8. A. Kot Kierownik Wydz. KOŚ
9. K. Dudek Komendant Straży Miejskiej
10. Radni

Przewodniczący Komisji sprawdził obecność. Na 7 członków komisji obecni byli wszyscy jej członkowie.

2. *Stopień utrzymania czystości, porządku i stanu technicznego na drogach powiatowych i wojewódzkich w obrębie miasta – informacja przedstawiciela Powiatowego Zarządu Dróg i Zarządu Dróg Wojewódzkich.*

Informację przedstawił pan K. Wasicionek, który powiedział między innymi, że PZD przystąpił aktualnie do porządków i sprzątnięcia pozimowego na terenie miasta.

Na ulicy Polnej powstają coraz większe zapadliska związane z zapadaniem się kolektora i tam oraz na ulicy Pocztovej zaraz rozpoczną się remonty cząstkowe. Jest gotowy projekt chodnika przy ulicy Spółdzielczej. Będą odświeżane oznakowania poziome i będą korygowane większe wady w oznakowaniu pionowym.

Radni zgłosili następujące sprawy:

- wyjazd z ulicy Połczyńskiej na skrzyżowaniu z ulicą Kombatantów Polskich i zapadająca się tam studzienka,
- chodnik przy Kombatantów Polskich od strony Piłsudskiego jest niezamieciony, są tam dwie ławki pamiętające czasy PRL,
- ulica Katowicka wymaga remontu, chociaż usprawnić ją do jazdy samochodów,
- ulica Wojska Polskiego i Kombatantów zimą są bardzo późno posypywane i jest ślisko,
- konieczny remont ulicy Polnej.

Pan K. Wasicionek odpowiedział, że ulica Polna nie figuruje w zamiarach inwestycyjnych na ten rok i jeżeli będzie wola ZUK-u będziemy rozmawiać.

Pan Burmistrz powiedział, że na temat ulicy Polnej nie rozmawiał z ZUK-iem.

Przewodniczący Komisji zapytał czy chodzi o przemieszczenie poza jezdnię kolektora, czy jest to planowane?

Pan K. Wasicionek odpowiedział, że trzeba zrobić kolektor, a jak będzie przebudowany to zostanie w tym samym miejscu.

Przewodniczący Komisji zapytał czy łatanie ulicy Polnej jest przewidziane?

Pan K. Wasicionek odpowiedział, że od 21 kwietnia te remonty są przewidziane do wykonania.

W dalszej części głos zabrał pan **Ł. Daglis**, który powiedział o sprzątnięciu na drogach wojewódzkich.

Jest wykonawca i jesteśmy po pierwszym sprzątnięciu. Zimowe utrzymanie też realizuje firma zewnętrzna. Poza remontami cząstkowymi nie będzie dużych inwestycji na terenie miasta. Przejścia dla pieszych co roku są odnawiane.

Radny J. Siwek zapytał na czym ma polegać przebudowa świateł?

Pan Ł. Daglis odpowiedział, że dotyczy to wymieniamy okablowania i zwiększenia czasu zielonego światła na lewoskręcie (cykl będzie dłuższy).

Radny Siwek powiedział, że mieszkańcom chodzi głównie o sygnalizację bezkolizyjną.

Pan Ł. Daglis jest to możliwe, tylko trzeba to przeliczyć. Można przygotować dwa programy. Wszystkie sterowniki są z Poznania i poprosimy o taką zmianę.

Radny Siwek poprosił o kontakt z firmą, która będzie modernizowała światła.

Radny J. Siwek zwrócił też uwagę na stan ulicy Połczyńskiej zimą.

Radny W. Grzesiak zgłosił, żeby postawić znak „Ustąp pierwszeństwa” na lewoskręcie z ulicy Niedziałkowskiego w Wojska Polskiego; nieoświetlone przejście dla pieszych przy Agromie przy rondzie; zapadająca się studzienka naprzeciwko zamku, przejazd kolejowy na ulicy Szczecińskiej jest niesprawny.

Pan Ł. Daglis zaproponował napisanie pisma do Szczecina do Zakładu Usług Kolejowych i przedstawienie problemu.

Radny W. Grzesiak zapytał czy jest planowana obwodnica miasta?

Pan Ł. Daglis odpowiedział, że jest to pytanie do dyrektora WZDW. Problem z przepustowością jest w wielu miastach, i nie słyszał o obwodnicy Świdwina.

Radny M. Dereń powiedział, że ulica Szczecińska z roku na rok jest w coraz gorszym stanie technicznym. Czy można powiedzieć konkretnie na jakim etapie jesteśmy w planach z tą ulicą?

Pan Ł. Daglis odpowiedział, że projekt jest na ukończeniu.

Radny M. Dereń powiedział, że to jest ulica gdzie mieszkańcy przechodzą i jeżdżą kilkanaście razy dziennie. Różnica między drogą a koleinami jest na około 20 cm.

Pan Ł. Daglis powiedział, że to jest niemożliwe. Nie możemy z tą ulicą nic zrobić. Projekt jest na ukończeniu. Tylko teraz czy województwo znajdzie pieniądze na przebudowę. Tu decyduje zarząd województwa. Droga 151 zyskała status drogi przyspieszonej i jeżeli ktoś w województwie taki statut jej przypisał, to ma świadomość, że ta droga musi być przebudowana.

Pan Burmistrz dodał, że prace są mocno zaawansowane i cały czas prowadzi korespondencję z projektantami.

Radny E. Fryszkowski zgłosił dwie sprawy – zapadnięcie jezdni na odcinku przy głównym skrzyżowaniu jadąc od strony Połczyna. Jezdnia na szerokości 20 cm i długości 4 metrów obniżyła się w tym miejscu i asfalt tam popękał. Druga sprawa, mieszkańcy zwracają się o ograniczenie prędkości na odcinku od skrzyżowania na zjazd do Świdwinka do bramy wojskowej. Chodzi o postawienie znaku ograniczającego prędkość. W dobie dbania o bezpieczeństwo trzeba to zrobić.

Radny dodał, że prosi o przekazanie tych informacji dalej.

Pan Ł. Dąglis powiedział, że wniosek w sprawie ograniczenia prędkości był zaopiniowany pozytywnie przez starostwo, policję, ale zarząd był negatywny.

Radny J. Siwek zgłosił kwestię obarierowania przy ścieżce rowerowej.

Pan Ł. Dąglis powiedział, że to przekaze. Jeżeli barierki nie będą spełniać warunków to nie będzie realizacji.

Radny M. Dereń zgłosił temat ustawienia świetlnego znaku przy przejściu dla pieszych przy Armii Krajowej.

Pan Ł. Dąglis powiedział, że sygnalizacja świetlna nie zawsze jest naj lepszym rozwiązaniem. To jest pewnik zaobserwowany przez inżynierów. Czy zdarzył się tam kiedykolwiek wypadek? Jeżeli przez kilka lat był tam tylko jeden wypadek, to nie jest niebezpiecznie. Stoimy na stanowisku, że wszystkie przejścia powinny być doświetlone, ale jest to zadanie własne gminy.

Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę do 12:45.

Ad. 3

Ocena realizacji stanu utrzymania dróg i ciągów pieszych w okresie zimowym – informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Informację przedstawił kierownik Wydz. A. Kot.

Radny W. Grzesiak poprosił o rozróżnienie ulic polbrukowych od asfaltowych, żeby tam częściej posypywać.

Radny M. Dereń zapytał o zadania Spółdzielni „Moc na wynos”.

Pan A. Kot odpowiedział, że był ogłoszony przetarg na utrzymanie czystości w mieście i wygrała spółdzielnia, wszyscy widzą jak to wygląda. Efekt jest niezadowolający.

Radny M. Dereń zapytał czy ta pani ma zimą te same odcinki do utrzymania co latem?

Pan A. Kot odpowiedział, że są to różne. Zimowym utrzymaniem dróg i jezdni zajmuje się ZUK. Spółdzielnia zajmuje się tymi chodnikami, którymi nie zajmuje się ZUK. Chodzi o chodniki, które przylegają do jezdni których właścicielem jest miasto.

Kierownik dodał, że widzi mankamenty w nadzorze nad pracownikami i brak logiki w działaniu.

Kierownik powiedział, że widzi te mankamenty i je zgłasza.

Radna I. Markiewicz powiedziała, że powinna być pani prezes i z nią powinni radni porozmawiać, bo pracowników jest mniej niż kiedy miastem opiekował się pan kierownik.

Pan Burmistrz powiedział, że w jego ocenie to, co było wcześniej było nieetyczne i niezgodne z prawem. Mieliśmy tak, że pracownicy, którzy byli zatrudnieni w urzędzie miasta i jako pracownicy sprzątający ulice opiekowali się dziećmi w przedszkolu.

Burmistrz powiedział, że kierownikowi nie raz zwracał uwagę. Kierownik nie był w stanie wytłumaczyć, że gdyby był wypadek i przyszedłby prokurator, zapytał jak to się dzieje, że pracownik, który sprząta ulice opiekuje się dziećmi w przedszkolu?

Pan A. Kot powiedział, że tak nie było.

Burmistrz powiedział: osiemnastu pracowników.

Pan A. Kot powiedział, że było oddelegowanie pracowników do przedszkoli.

Burmistrz powiedział, że było oddelegowanie pracowników do przedszkoli, było to niezgodne z przepisami prawa i to skończyliśmy.

Pan A. Kot powiedział, że nie były to jego decyzje, tylko burmistrza.

Radny P. Szyposzyński powiedział, jest to dobry pomysł z spółdzielnią, tylko, że nadzór w spółdzielni jest słaby i jest za mało ludzi. Gdyby tych osób było więcej, to może by się to jakoś kręciło.

Burmistrz powiedział, że teraz jest około dziewięciu osób w spółdzielni.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że teraz jest o wiele gorzej niż było kiedyś.

Burmistrz powiedział, że teraz jest czysto i dodał, że były takie osoby, które 12 lat pracowały w urzędzie na zasadzie 3 miesiące jako pracownik i miesiąc jako bezrobotny.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że zgłosiłby zawiadomienie do prokuratury.

Burmistrz odpowiedział, że nie chodzi o prokuraturę. To może nie było jakoś niezgodne z prawem ale było nieetyczne. Była kobieta, która chciała przejść na emeryturę i przez 12 lat była pracownikiem interwencyjnym i pracowała w systemie 6/3 albo 3/1.

Radny P. Szyposzyński zapytał czy etyczne jest, że sprzątaczką przychodzi sprzątać do urzędu zamiast w swoim macierzystym miejscu? To też jest nieetyczne.

Radny W. Grzesiak powiedział, że jak na Zatorzu w czwartek można posprzątać wszystkie uliczki? Sprzątali teraz w czwartek i posprzątali Poznańską, a Gdańska i Katowicka zostały „g”. To jest sprzątanie tej spółdzielni.

Radny powiedział, że burmistrz nie potrafi dopilnować żeby pani kierowniczka to zrobiła.

O godz. 12:08 wyszedł z sali obrad radny W. Grzesiak.

Radny J. Siwek powiedział, że pani prezes spółdzielni powinna się wytłumaczyć, bo są uwagi ze strony radnych. Trzeba coś zmienić. Dofinansować, bo jest niedoszacowana wartość umowy, są braki ludzkie i kadrowe, dziewięć osób na teren miasta to za mało. Jeżeli kierownik weryfikuje prace spółdzielni i mówi, że coś jest nie tak, to nie można mówić, że wszystko jest w porządku.

Radna I. Markiewicz powiedziała, że pani prezes oprócz kontroli nad pracownikami zajmuje się też innymi sprawami, jak pozyskiwanie środków, pisaniem projektów. Jest za mało ludzi w spółdzielni. Dodatkowo, gdyby kosze były zamknięte to śmieci by było mniej.

Burmistrz dodał, że koszty osobowe pracy w ciągu dwóch lat wzrosły nam bardzo dużo. Utworzenie spółdzielni to była ucieczka do przodu, bo wychodzimy poza osłonę socjalną, nie ma 13-tek, nie ma stażowego. Dodatkowo osoby, jako członkowie spółdzielni otrzymują dofinansowanie z urzędu pracy. Pozyskaliśmy projekt na zakupienie sprzętu. To było około 150 tys.

Burmistrz dodał, że chciałby żeby pracownicy kierownika, cztery osoby, zajmowali się cięższymi sprawami, na przykład częściową naprawą ulic i chodników, a prace drobne powinny być robione przez spółdzielnię i dlatego są tam ludzie, którzy byli bezrobotnymi, ludzie, którzy są z MOPS-u, są na odróbkach skazani. Gdyby normalnie zostało to w strukturach urzędu, to było dwóch a nie czterech pracowników.

Radny M. Dereń powiedział, że pani prezes powinna być na komisji i wyjaśnić nieścisłości, których jest bardzo dużo. Nie podaje się do wiadomości, że będzie sprzątane, a nie robi się tego. Jest grafik i mieszkańcy oczekują, że będzie sprzątane w tym czasie.

Pan A. Kot odpowiedział, że w specyfikacji do przetargu była dodana mapa z zaznaczoną ulicą plus obmiar tej ulicy. W umowie jest zapis, że zapłata jest za czynności wykonane.

Burmistrz powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę, że jeżeli ulica jest w grafiku to nie znaczy, że ona będzie cały czas zamiatana. Czasami spółdzielnia przejdzie przez plac i posprząta, ale godzinę później jest przy koszu bałagan. Nie da się posprzątać miast jak radni by oczekiwali. Miasto nie jest brudne, co podkreślają ludzie w komentarzach.

Radny M. Dereń powiedział, że jemu chodzi o wywieszane grafiki sprzątania. Chodzi o to, żeby mieszkańcy wiedzieli, że jedna ulica może być posprzątana, a nie całe Zatorze np. w czwartek. Nie ma siły, żeby dwie ulice posprzątać.

Pan A. Kot odpowiedział, że jest to bardzo ściśle określone. W przetargu były 3 warianty: sprzątanie codzienne, rejon sprzątania dwa razy w tygodniu i rejon sprzątania raz w tygodniu. Jest to jasne i konkretne ulice są przypisane do konkretnego rejonu. To spółdzielnia socjalna miała sobie sama podzielić jak będzie te czynności realizowała. Zakres prac został również szczegółowo określony.

Burmistrz powiedział, że jeden etat to jest około 50 tys. Jeżeli chcemy mieć 20 etatów na mieście, to przy konstrukcji budżetu założymy milion złotych, tylko, że ten milion trzeba będzie

skądś zabrać. Stajemy na głowie żeby te koszty obniżyć. Nie ma stażowego, nie ma trzynastek, są dofinansowania.

Pan A. Kot dodał, że oszczędzamy na czymś najważniejszym, bo na czynniku ludzkim nie dając trzynastek, nagród. Gdy umowa była dłuższa to bardziej się starali, a gdy nie ma to inaczej podchodzą do pracy. Jeżeli będziemy oszczędzać na czynniku ludzkim, to będą uciekać na zwolnienia, migać się od pracy, to jest najważniejszy element usługi.

Burmistrz powiedział, że z tymi pracownikami rozmawiał i dla nich największym problemem było to, że pracowali interwencyjnie, potem byli zwalniani i byli na kuroniówce. Był wtedy problem ze zwolnieniami, z pijaństwem w pracy i tak samo 6/3, w urzędzie przez 12 lat ktoś pracował w takim systemie. Dziewięć miesięcy pracował na etacie w urzędzie jako interwencyjny, a potem całą zimę był na kuroniówce i nie wiedział czy będzie zatrudniony. Teraz w spółdzielni socjalnej mają umowę o pracę, mają normalne urlopy. Wcześniej do marca nie wiedzieli czy będą pracować.

Pan A. Kot powiedział, że jak były pierwsze umowy ze spółdzielnią socjalną prosił panią prezes, całe swoje doświadczenie przekazał żeby to było jak najlepiej. Kierownik miał system sprzątnięcia, a teraz jeżdżą po mieście. Brak nadzoru, brak logiki, to wpływa na wygląd miasta. Cały czas próbuje dogadać się z panią prezes. Była też sytuacja zbuntowania pracowników, oskarżania mnie o czepialstwo, pisanie na mnie skarg do burmistrza.

Kierownik powiedział, że na początku uczestniczył w kontrolach, w jakości wykonania tych usług uczestniczą pracownicy wydziału i praktycznie w każdym protokole są usterki.

Radny J. Siwek podsumował, że pani prezes musi wyciągnąć wnioski. Trzeba to poprawić, żeby zwiększyć jakość wykonywanych usług. Ze strony burmistrza nie można też za mocno „zaciskać pasa”, bo będą same uwagi. Kwota na spółdzielnię jest niedoszacowana i trzeba będzie pochylić się nad jej zwiększeniem.

Radna I. Markiewicz zwróciła się ponownie o zakup pojemników na śmieci z pokrywami.

Burmistrz zwrócił się do Przewodniczącego Komisji, żeby komisja sformułowała wnioski na temat umieszczenia koszy z pokrywami i przekazała je do analizy, po to by na czerwcowej sesji dokonać zmiany w budżecie związanej z zakupem nowych koszy.

Ad. 4

Gospodarka odpadami komunalnymi – informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska:

- a) ocena utrzymania czystości na terenie miasta,
- b) ocena czystości i stanu technicznego pojemników na odpady komunalne,
- c) ocena częstotliwości odbioru odpadów oraz analiza funkcjonowania PSZOK, ocena jego działalności i perspektywa jego rozbudowy - informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Informację przedstawił pan A. Kot.

Ad. 5

Opiniowanie projektów uchwał.

Radni nie opiniowali projektów uchwał.

Ad. 6

Wolne wnioski i zapytania.

Ad. 7

Odpowiedzi na pytania.

Ad. 8

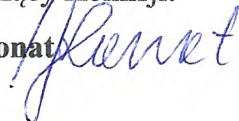
Przewodniczący Komisji o godz. 13:30 zakończył posiedzenie komisji.

Protokołowała:

M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Przewodniczący Komisji:

Jerzy Konat



INFORMACJA: znaczna część posiedzenia nie została zaprotokołowana z przyczyn technicznych niezależnych od protokolanta.